

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Ludmiły Zofii Szczeciny  
pt., *Karol Wojtyła's Philosophy of the Theatre.*  
*Towards a Theatre of the 'Gift',* Lublin 2022, ss. 237

Problematyka rozumienia bytu ludzkiego jest jednym z najważniejszych tematów współczesnych debat filozoficznych, teologicznych oraz innych nauk zajmujących się człowiekiem. Wiele z tych debat ma też swój zauważalny oddźwięk w przestrzeni publicznej. Jedną z takich przestrzeni publicznego dialogu na temat natury człowieczeństwa stanowi szeroko pojęta filozofia sztuki, gdzie jednym z ciekawszych wątków jest dyskusja wokół roli teatru w kształtowaniu współczesnych interpretacji prawdy, dobra oraz piękna.

W kontekście wszechobecnych trendów postnowoczesności spotykamy się z bardzo szerokim oraz zróżnicowanym bogactwem proponowanych podejść, rozpoczynając od tych opartych na filozofii klasycznej Arystotelesa oraz Świętego Tomasza z Akwinu, a kończąc na podejściach dekonstruktywistycznych, gdzie działalność artystyczna domaga się wolności, która wykracza poza przyjęte standardy etyczne, jak to widać na przykładzie różnych ocen pornografii.

W przedłożonej dysertacji, pani magister Ludmiła Szczecina w sposób jasny i kompetentny ukazuje całą złożoność tej problematyki, jednocześnie proponując rozwiązanie współczesnych wyzwań filozofii sztuki na przykładzie próby rekonstrukcji filozofii teatru Kardynała Karola Wojtyły. Jest to propozycja metodologicznie nośna, która wskazuje na fundamentalną rolę rozumienia człowieka u analizowanego autora w tym kontekście badawczym. Pani Szczecina podjęła się bardzo trudnego zadania przebadania antropologicznych podstaw mogących stać się podstawą koncepcji filozofii teatru jako daru wspartych przez analizę wybranych wypowiedzi Karola Wojtyły oraz papieża Jana Pawła II odnoszących się do środowiska artystów. Analizy te zostały dopełnione refleksjami nad jedną z najważniejszych sztuk teatralnych Wojtyły, *Promieniowanie ojcostwa*. Całe przedsięwzięcie badawcze Autorki jest bardzo dobrze osadzone w historii filozofii oraz historii teatru, ze

szczególnym uwzględnieniem bezpośrednich inspiracji teatralnych Karola Wojtyły takich jak wizja teatru Juliusza Osterwy oraz Mieczysława Kotlarczyka.

Recenzowana rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych wstępem oraz zwieńczonych zakończeniem, bibliografią jak i streszczeniami w języku angielskim i polskim.

We wstępie Autorka odnotowuje, że Karol Wojtyła nie miał intencji rozwijania filozofii teatru jako takiej, jednakże jego zaangażowanie w tworzenie krakowskiego środowiska dramatycznego, jak również późniejsza twórczość teatralna oraz dialog ze środowiskami artystycznymi, pozwalają Autorce na rozwinięcie filozofii teatru Wojtyły w oparciu o jego filozoficzną jak i teologiczną spuściznę. Centralnym zagadnieniem dla Autorki pozostaje etyczny wymiar uprawiania sztuki teatralnej, tj. zapewnienie solidnych podstaw wyrażania treści dramatycznych na scenie teatralnej odpowiadających godności człowieka jako osoby. Dalszym celem Autorki jest opracowanie metodologii gry aktorskiej na przykładzie koncepcji teatru jako daru opartej na tradycji metafizyki realistycznej rozwijanej w Szkole Lubelskiej ze szczególnym uwzględnieniem antropologii Karola Wojtyły.

W rozdziale pierwszym Autorka przedstawia fundamentalne założenia metodologii, którą będzie się posługiwała w dysertacji. Podkreśla, że jest to podejście interdyscyplinarne, ponieważ sama twórczość analizowanego autora wykazuje się takową charakterystyką. Autorka stwierdza, że Wojtyła był „pielgrzymem Absolutu”, dążącym do poznania samej Prawdy, na trzech ścieżkach poznawczych: poezji, filozofii i teologii. Celem Autorki jest rozszerzenie filozoficznej antropologii Wojtyły na dziedzinę teatru. W drugim punkcie pierwszego rozdziału Autorka przeprowadza analizę najważniejszych dla dysertacji pojęć takich jak filozofia teatru wraz z jej wymiarami deskryptywnymi oraz normatywnymi. W ostatnim punkcie pierwszego rozdziału Autorka opisuje bazę źródłową, z której będzie korzystała w swoich analizach, szczególnie podkreślając antropologiczne działo Wojtyły, *Osoba i czyn*, oraz jego dramatu *Promieniowanie ojcostwa*.

W drugim rozdziale Autorka przedstawia główne elementy filozofii teatru rozpoczynając od starożytnej koncepcji osoby przejętej z greckiej tradycji teatralnej, rozwiniętej później przez chrześcijańskich teologów w dysputach wokół rozumienia Trójcy Świętej. Następnie Autorka analizuje termin *mikrokosmos*, odnosząc go do człowieka w kontekście arystotelesowsko-tomistycznej realistycznej tradycji metafizycznej oraz do opisu relacji między teatrem a światem, tj. *theatrum mundi*. W dalszej części rozdziału Autorka analizuje pojęcie *mimesis* w ujęciach Platona oraz Arystotelesa, a w końcu starożytną teorię *działania i katharsis* zaczerpniętą z *Poetyki* Arystotelesa.

W rozdziale trzecim znajdujemy szczegółową analizę głównego dzieła antropologicznego Wojtyły, *Osoba i czyn*. Autorka chce w ten sposób podkreślić fundamentalne założenia filozofii człowieka u Wojtyły, co, w dalszej części dysertacji, posłuży Autorce do rozwinięcia koncepcji daru. Autorka przywołuje tutaj aparat pojęciowy Wojtyły, odwołując się do jego kluczowych teorii samo-posiadania, samostanowienia, samo-kontroli, czy autotranscendencji. Czyni to w celu lepszego zrozumienia aspektu relacyjnego, tj. zasady uczestnictwa rozwijanej przez analizowanego autora. Podążając za Wojtyłą, Autorka przedstawia kluczowe w tym kontekście znaczenie pojęć osoby oraz działania.

W rozdziale czwartym Autorka przybliży teatralną osobowość Wojtyły na tle historii teatru w Polsce - od Adama Mickiewicza i Stanisława Wyspiańskiego do Juliusza Osterwy i Mieczysława Kotlarczyka. Autorka analizuje w tym miejscu pisma Wojtyły na temat *Teatru rapsodycznego*, jak również jego korespondencję z Mieczysławem Kotlarczykiem. Druga część tego rozdziału zawiera obszerną analizę tekstu sztuki Wojtyły, *Promieniowanie ojcostwa*. Autorka odnosi się w tej analizie szczególnie do *Osoby i czynu*, *Miłości i odpowiedzialności* oraz do *Teologii ciała* Wojtyły. Jej celem jest wydobycie wymiaru „daru”, który człowiek potrafi uczynić z siebie poprzez swoje działanie, a szczególnie poprzez dar miłości.

Rozdział piąty jest próbą podsumowania przeprowadzonych analiz w kierunku zdefiniowania filozoficznej koncepcji teatru jako daru. Według Wojtyły teatr opiera się na tejże zdolności człowieka do uczynienia z siebie daru w relacji z drugim człowiekiem. Dar ten podlega jednakże ocenie moralnej. Autorka eksploruje dalej typy „uczestnictwa”, które są możliwe w teatrze. Analizując doświadczenie aktu teatralnego, wskazuje na takie zagadnienia jak „połączenie”, „wymiana”, „komunia”, „uczestnictwo”, które mają miejsce między aktorami a publicznością, ale dalej także relacje aktor-postać, aktor-aktor, reżyser-aktor, reżyser/aktor-scenariusz-publiczność. W tym samym rozdziale Autorka analizuje także teologiczny wymiar teatru jako daru. W istocie trudno nie uwzględnić znaczenia wiary religijnej w twórczości Wojtyły. W końcu teatr ma służyć ulepszeniu człowieczeństwa w człowieku, a nie jego degradacji.

Oceniając rozprawę od strony formalnej, należy podkreślić, że Autorce udało się dobrze powiązać teorię teatru z metafizyką oraz teologią człowieka. Autorka wykazała się bardzo dobrą znajomością zarówno teorii związanych z filozofią sztuki, a w tym szczególnie teatru jak i filozoficznych oraz teologicznych zagadnień antropologicznych. Zaproponowana struktura pracy odpowiada postawionemu na wstępie celowi badawczemu i jest konsekwentnie realizowana w ciągu całej dysertacji.

Język pracy jest bardzo dobrze wyważony, przy czym często mamy do czynienia z bardzo swobodnym oraz angażującym czytelnika stylem pisarskim. Nie ma wątpliwości, że Autorka jest przyzwyczajona do wyrażania swoich myśli na piśmie w języku angielskim. To jest zarówno mocną jak i zarazem słabą stroną prezentowanej dysertacji. Autorka bowiem ma łatwość przechodzenia w bardziej bezpośredni styl eseistyczny. W efekcie następuje częsty przeskok z języka typowo akademickiego, gdzie stosuje pierwszą osobę liczby mnogiej „my”, czy też formy bezosobowe, do zwracania się do czytelnika bezpośrednio za pomocą pierwszej osoby liczby pojedynczej, „ja”. Przeskok taki następuje dość często. I choć taki zabieg przybliży czytelnikowi przekonania Autorki, w dysertacji doktorskiej powinien być raczej rzadkością. W pojedynczych przypadkach Autorka używa nawet formy „ty”. Na przykład na stronie 160. Swobodny styl pisania ujawnia się także w licznych sformułowaniach typu: „jak już wcześniej wspomnieliśmy”, czy „jeszcze do tego wrócimy”.

Mocną stroną dysertacji jest różnorodność stosowanych metod badawczych, co wynika po pierwsze z natury podjętego w analizach tematu, jak i charakteru publikacji Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Mamy tu do czynienia z analizami historycznymi, z metafizyką arystotelesowsko-tomistyczną, fenomenologią oraz interpretacją teologiczną. Autorka udowodniła, że porusza się biegle we wszystkich tych obszarach. Sama zaznacza na początku, że jej analizy będą miały charakter interdyscyplinarny. Niewątpliwie pomocne byłoby, gdyby ta świadomość interdyscyplinarności była obecna w ciągu wszystkich podjętych analiz. Skutkiem braku tej konsekwencji metodologicznej jest, moim zdaniem, przeakcentowanie wątków teologicznych w dysertacji, która w intencji miała być osadzona bardziej na fundamencie filozoficznym. Autorka bardzo chętnie przytacza cytaty biblijne, przywołuje Katechizm Kościoła Katolickiego oraz inne teologiczne interpretacje tekstów Karola Wojtyły, w szczególności analizując jego sztukę *Promieniowanie ojcostwa*. Na obronę Autorki można jednakże dodać, że w tym ostatnim punkcie wykazuje się bardzo dobrą samoświadomością metodologiczną zaproponowanych interpretacji. Ciekawe jest też to, że Autorka, pewnie z szacunku, odwołuje się do autorów używając tytułów kościelnych a nie naukowych, na przykład „Ojciec Szostek”, co nie jest w zwyczaju w tego rodzaju dysertacjach.

Praca zredagowana jest bardzo przejrzysto i starannie, trudno doszukać się nawet błędów literowych. Pewnym utrudnieniem jest zastosowanie nawiasowego stylu przypisów, który normalnie nie jest stosowany w filozofii czy teologii. Utrudnia to nieraz podążanie za tokiem myślenia Autorki, ponieważ w wielu miejscach następuje kumulacja nawiasów. Styl ten jest jednak stosowany konsekwentnie z nielicznymi wyjątkami, kiedy Autorka zamieszcza w nawiasie imię i nazwisko cytowanego autora, ale także jego imię. Pewnym mankamentem

wyduje się także duża ilość cytowań pośrednich, co wymaga ustawienia dwóch nawiasów obok siebie. Na poziomie dysertacji doktorskiej można by oczekiwać, że badacz będzie się odnosił, na ile to możliwe, do opracowań źródłowych.

Bibliografia zawiera odpowiednią ilość publikacji. Niezrozumiałe jest jednak przyporządkowanie numerów do publikacji oraz niezachowanie porządku alfabetycznego bibliografii w części drugiej. Zapisy nie są też w pełni ujednolicone. W samym korpusie pracy występują dłuższe fragmenty, gdzie Autorka streszcza jedną pozycję Wojtyły niemalże strona po stronie bez odniesień do innych publikacji. Zdziwienie budzi na przykład brak publikacji Tadeusza Stycznia, jednego z najważniejszych filozoficznych uczniów Wojtyły. Choć we wspomnianych fragmentach, streszczających główne założenia antropologii z dzieła *Osoba i czyn, co, nota bene*, Autorka robi znakomicie, znajdujemy wierne przedstawienie myśli Wojtyły, to analiza w dysertacji doktorskiej zyskałaby jeszcze więcej, gdyby odbywało się to w dyskusji z innymi autorami oraz ostatecznie także z wizją teatru jako daru. W efekcie bowiem otrzymujemy bardzo rzetelne streszczenie antropologii Wojtyły, ale bez wyraźnych odniesień do przewodniego wątku analiz wokół filozofii teatru. W niektórych miejscach odnosi się wrażenie, że Autorka za bardzo polega na cytatach, na przykład z dzieła *Miłość i odpowiedzialność*. Również sposób cytowania sztuki Wojtyły *Promieniowanie ojcostwa* jest zaskakujący. Na początku odnosi się wrażenie, że Autorka cytuje komentarz Taborskiego, ale okazuje się, że jest on po prostu autorem angielskiego tłumaczenia.

Ciekawym punktem ewaluacji przedstawianej dysertacji z punktu widzenia kogoś, kto publikuje teksty naukowe w środowisku anglosaskim, jest używanie rzeczownika „man” i pochodnych „his”, „him” jako ekwiwalentu polskiego terminu „człowiek”. W literaturze filozoficznej oraz teologicznej, po burzliwej dyskusji na temat inkluzyjności języka, powszechnym stało się używanie takich terminów jak „human being”, „people”, „human person”. Autorka pisze nawet na stronie 177: „the person in his wholeness”. W takim wypadku współcześnie powiedzielibyśmy przynajmniej „in his or her wholeness”, czy nawet „their wholeness”.

Strona merytoryczna rozprawy zasługuje na uznanie. Autorka podjęła się bardzo trudnego zadania połączenia różnych aspektów teorii sztuki teatralnej i przedstawiła w efekcie bardzo inspirujące analizy oraz właściwe wnioski z przeprowadzonych analiz, które mogą stać się podstawą do dalszych badań, o czym zresztą sama wspomina w zakończeniu.

Autorka, bazując na posiadanej wiedzy oraz doświadczeniu, doskonale rozpoznaje najważniejsze punkty sporne w debacie nad właściwym kształtem sztuki teatralnej w kontekście zachowania oraz umacniania godności osobowej człowieka. Autorka na tyle

dobrze orientuje się w tematyce, że prezentuje własne opinie oraz wnioski. Są one bardzo trafne oraz cenne. Byłyby jeszcze one jeszcze bardziej uzasadnione, gdyby wspierała je częściej właściwymi odniesieniami do odpowiedniej literatury przedmiotu.

Autorka bardzo trafnie diagnozuje zagrożenia współczesnej sztuki teatralnej z punktu widzenia antropologii filozoficznej oraz teologicznej oraz proponuje nośne rozwiązania odkrytych w swych analizach problemów. Jednym z jej najważniejszych postulatów jest zachowanie albo nawet przywrócenie aspektu normatywnego w sztuce teatralnej. Za Wojtyłą podkreśla, że każdy akt człowieka określa go (człowiek staje się jakimś) pod względem moralnym. W tym kontekście bardzo jasno przedstawia dylematy etyczne, jakie rysują się na styku filozofii teatru oraz filozofii człowieka. Ogniskują się one wokół pytania o prawdę i godność osoby ludzkiej zarówno zasiadającej na widowni, jak i grającej na teatralnej scenie. Pytania te dotyczą dalej zakresu wolności twórcy sztuki w kontekście jego relacji z jej odbiorcą. Czy wszystko wolno twórcy? Czy jest ograniczony prawem moralnym? Czy aktor powinien utożsamiać się całkowicie z graną postacią nawet, jeśli jej wartości są w całkowitej opozycji do jego/jej własnych?

Autorce udało się zaproponować inspirujące rozwiązania podejmowanych tutaj problemów przy pomocy oryginalnej syntezy podejścia filozoficznego oraz teologicznego. Bierze przez to udział w bardzo ważnej społecznie debacie wokół roli oraz powołania sztuki teatralnej we współczesnym świecie. Wysiłek ten powinien być przyjęty z dużym uznaniem.

Wykazanie braków oraz problemów dysertacji nie podważa wysokiej oceny rozprawy. Jest to oryginalne i rzetelnie opracowane studium, przedstawiające w bardzo ciekawy sposób doniosłe zagadnienia antropologiczne oraz etyczne dotyczące kształtowania sztuki teatralnej zgodnego z personalistycznym rozumieniem człowieka. Bez wątpienia badania te stanowią ważny wkład do współczesnej debaty na styku filozofii sztuki, antropologii oraz teologii.

Rozprawa potwierdza, że Autorka posługuje się sprawnie warsztatem filozoficznym oraz jest zdolna do prowadzenia samodzielnych badań. Stwierdzam niniejszym, że dysertacja spełnia wszystkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim i **wnoszę o dopuszczenie mgr Ludmiły Zofii Szczeciny do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Ottawa, 21.11.2025

Ks. dr hab. Andrzej Jastrzębski OMI